



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

z urzędowymi ogłoszeniami władz.

Wydawca: Franciszek Sewiński.

## Churchill - starzejący się kłamca - opowiada bajki

## Deutsch-russischer Freundschafts- und Grenzvertrag ratifiziert

### Konferencja sztokholmska

Skandynawia z olbrzymim zainteresowaniem przygląda się obradom konferencji sztokholmskiej, w której biora udział: Dania, Szwecja, Norwegia i Finlandia.

51-letni król szwedzki Gustaw powiatał na konferencji królów Danii i Norwegii oraz prezydenta Finlandii. Punktem szczytowym obrad konferencji była sprawa rokowań Finlandii z Rosją; o sprawie tej prezydent Kalinin pisał do prezydenta Roosevelta, że odbywa się na zasadach umów istniejących między obu państwami.

Z dobrze poinformowanej strony komunikują, że na konferencji sztokholmskiej państw skandynawskich omówiono zostaną wszystkie sprawy dotyczące interesów politycznych państw zainteresowanych. Należy tu przede wszystkim sprawa handlu państw neutralnych, uniemożliwiona angielską blokadą. W toku konferencji zapewne dojdzie do utrzymania handlu neutralnego, tym bardziej, że ze strony niemieckiej uchwały konferencji spotkają się z całkowitym respektem. W tych warunkach należy liczyć się z pozytywnymi rezultatami obrad, tym bardziej, że skandynawskie kółka gospodarcze wypowiadają opinie, że bezwzględnie wyniki narad będą miały doniosłe znaczenie.

### Nachrichten und Berichte in deutscher Sprache auf der dritten Seite

Drua sprawa, która stanowi przedmiot obrad, to stosunki między Finlandią i Rosją. Jeśli w związku z tym sprawa porozumienia między tymi państwami przedstawiona została w prasie szwedzkiej w sposób niecisły i niewłaściwy — w części zwłaszcza dotyczącej wysp aalandzkich — to odnosi się raczej wrażenie, że jest to próba Anglii wciągnięcia Rosji do swego bloku.

Już dziś można z całą stanowczością stwierdzić — uwzględniając oczywiście interesy państw skandynawskich — że konferencja sztokholmska stwierdza jasno co służyć może zakończeniu wojny, rozpetanej przez Chamberlaina oraz zapowiada ściśle współpracę państw skandynawskich. Skłania do tego specjalne położenie geograficzne państw biorących udział w konferencji oraz konieczność przeciwwstawienia się niebezpieczeństwu. Powstaje pytanie, czy szefowie państw północnych w ramach apelu swego, który w formie komunikatu ma być ogłoszony po zakończeniu konferencji, czy w tym apelu podjął wysiłki na korzyść pokoju, tak jak to poprzednio stało się w Oslo.

**Saracoglu opuścił Moskwę**  
Turecki minister spraw zewnętrznych Saracoglu wczoraj wieczorem po 23 dniach pobytu w stolicy Rosji, opuścił znów Moskwę, aby według uložonego rozkładu pociągami pośpiesznym udać się do Ankary. Na pożegnanie przybyli na dworzec komisarz spraw wewnętrznych Potemkin i Dekanow, jak również i inni urzędnicy komisariatu zagranicznego.

### Churchill - starzejący się kłamca

#### Nieostrożne bajeczki o kłesce niemieckiej łodzi podwodnej

Berlin, 18 października.  
Niemiecka agencja telegraficzna komunikuje: Podziwu godna działalność angielskiego ministerstwa kłamstw nie pozwoliła Churchillowi pozostać w spokoju. Próbuje on zawsze na każdym polu pobić skutecznie konkurencja. Wydane przez niego wiadomości o niemieckich atakach na flocie Anglii są znane, rozpoczynają się od rozbitych szyb i zabitych psów, które po kilku godzinach albo dniach zamieniają się w zatopione okręty wojenne i zabite osoby „pochodzenia nie cywilnego”. Gdy czyta się te wiadomości, to nie dziwnym jest już więcej bezczelności Anglii, ale właściwie jej głupocie.

Obecnie dowiadujemy się z ust Churchilla o stracie niemieckiej łodzi podwodnej. Mr. Churchill, który nie wie nigdy dokładnie, które z angielskich okrętów wojennych, czy które z lotniskowców są uszkodzone lub zniszczone, wie jednak lepiej naprzykład, ile łodzi podwodnych stracił Niemcy.

On wie dokładnie, czy zniszczone niemieckie łodzie podwodne były dużego czy małego kalibru, lub czy należały one do typu nowoczesnego czy starszego itd. itd. O tym może pan Churchill opowiadać tylko swoim chłopom na wsi, ponieważ oprócz niego, nie ma w kraju, człowieka, któryby wiedział, co Churchill skłamał, albo kiedy powiedział prawdę przez przeocz-

nie. W jednym wypadku nie chciał on skłamać, a mianowicie podał on dokładną sumę zatopionych łodzi podwodnych. Też poczytywał lord wyjątkiem, że Niemcy zaledwie w czterech tygodniach wojny stracili trzecią część łodzi podwodnych. Według zapewnień z jego strony armia angielskich łodzi podwodnych, która jest obecnie całkowicie w zupełnym porządku w następnych dwóch miesiącach zniszczy pozostałą trzecią część niemieckich łodzi.

Pan Churchill twierdzi, że w przyszłych dwóch miesiącach Niemcy nie będą rozporządzali już żadną łodzią podwodną i Anglii będą mogli swobodnie poruszać się po morzach. Jeśli to okaże się jednak nieprawdą, to Churchill pewnego dnia „zatopione” łodzie podwodne znów spuści z kotwicy.

Tym razem Churchill rzeczywiście nie skłamał. Niemieckie łodzie podwodne, które zamurują się w morzu tylko w razie konieczności są na powierzchni. Tylko angielskie okręty wojenne i lotniskowce są zatopione, leżą na dnie morza. Jednak jest to wielka różnica między niemiecką łodzią podwodną, a angielskim lotniskowcem.

Okazuje się, że człowiek ten jest nie tylko chronicznym, lecz przede wszystkim głupim kłamcą. Należy współczuć z angielskimi marynarzami, których prowadzi do wojny p. Churchill.

### Gandhi odrzucił propozycje Londynu

Londyńska agencja telegraficzna donosi: Gandhi otwarcie oświadczył, że jest rozczarowany treścią paragrafami Białej Księgi, a zwłaszcza paragrafami dotyczącymi polityki Indji.

Gandhi stwierdził, że najlepiej byłoby w obecnej sytuacji, gdyby vice-król wogóle nic nie mówił. Należy oczekiwać, że Kongres Narodowy nie zaakceptuje propozycji angielskich. O możliwościach zwołania nowej konferencji, „pód koniec wojny” wyraża się, że właśnie obrady i wyniki takiej konferencji będą pełne sprzeczności. Przewidziane roz-

wiązanie kwestii indyjskiej, w istocie nie jest żadnym rozwiązaniem.

W związku z opublikowanymi przez wicekróla komentarzami do Białej Księgi Indji w kwestii przyszłego ustroju państwowego, członek indyjskiej partii kongresowej Nehru oświadcza, że wyrażenie wice-króla w rzeczywistości obliczone są mylnie.

Jeśli ma to być stanowczą odpowiedzią rządu angielskiego, to tym samym nie będzie między obu narodami wspólnych podstaw do porozumienia i każdy z nich pójdzie swoją drogą.



Orszak ślubny na rowerach.

W stolicy Italii, podobnie jak i w innych miastach, obowiązują znaczne ograniczenia komunikacyjne. W tych dniach odbył się w kościele św. Piotra w Rzymie ślub, przy czym zarówno państwo młodzi, jak i orszak weselny, wobec braku innych środków lokomocji, odbyli drogę do domu na rowerach.

### Smuts musi ustąpić!

Jak silny jest nacisk opinii publicznej w Unii Południowej Afryki, zmieniający do utrzymania się jaknajdalej od wywołanej przez Anglię wojny i jak bardzo jest zwalczana z tego powodu polityka rządu Smutsa widać to z urzędowych ogłoszeń, które komunikują, że rząd nie będzie stwarzał żadnych wojskowych biur meldunkowych. Mieszkańcy w Południowej Afryce Australijczycy, Kanadyjczy i Nowozelandczy, którzy chcą się zameldować do służby wojskowej w charakterze ochotników, nie mogą tego uczynić w granicach państwa Zjednoczonej Afryki Południowej. Obywatele państwa Południowej Afryki bez specjalnego pozwolenia nie mogą opuścić kraju. Rząd nie będzie wysyłał swych ludzi za ocean, ponieważ Unia całą swą siłę potrzebuje dla obrony Południowej Afryki”.

### Nigdy przedtem

#### żadna łódź podwodna

nie była w stanie atakować Scapa Flow.

Fakt ataku na Scapa Flow i rezultaty tej śmiałej wyprawy kapitana Priena w niemieckiej łodzi podwodnej w całej prasie angielskiej musiały być ocenione jako przykład niezwykłego bohaterstwa.

Tak pisze „Times”, omawiając na swych łamach atak na Scapa Flow. Gazeta stwierdza przy tym, że śmiała wyprawa niemieckiej łodzi podwodnej dostarczyła nowego materiału w kwestii możliwości, jakie osiągnąć zdołają niemieckie łodzie podwodne.

Także i „Daily Herald” mówi, że zręczność i odwaga załogi niemieckiej wywołują podziw. Mamy do czynienia z przeciwnikiem, którego nie wolno nie doceniać — mówi „Daily Mail” — otwarcie, że zapewnienia Churchilla nikogo nie uspokoją, albowiem nie zdarzyło się nigdy w poprzedniej wojnie, ażeby do tej na północny wysuniętej bazy morskiej dotarła łódź podwodna.

„Daily Express” jest wyraźnie niezadowolony. Stwierdza, że atak na Scapa Flow jest wypadkiem dotąd niespotykanym, tym bardziej, że atak ten wykonany został na bazę floty angielskiej, w rezultacie czego zatopiony został okręt angielski, a łódź niemiecka powróciła do swego portu macierzystego. Wypadek ze Scapa Flow jest wstydem.

### Również Pierre Cot oskarżony

Zaledwie przebrzmiała w Paryżu sensacyjna sprawa sądowa przeciwko b. ministrowi i posłowi Mercele Deat, obecnie znów słyszy się o nowych wypadkach przesładowania sądami znanych osobistości z życia politycznego, przemysłowego, a nawet literackiego. Tak jak przeciwko Deatowi, według zdania „Travail” z powodu artykułu p. t. „Za natychmiastowym pokojem” podniosły się głosy oskarżenia także przeciwko Georges Dumoulin i Mercean - Pivert, który swego czasu założył partię socjalno-demokratyczną. Podejrzeni są również przedstawiciele literatury francuskiej, a mianowicie poeta Jean Giono, pisarz i publicysta Georges Pioce, Henry Poulaille i René Gerin i, co stało się już wielką sensacją — były minister lotnictwa Pierre Cot. Postępowanie sądowe przeciwko Cot'owi wykazało, że rząd również i w szeregach partii radykalno-socjalistycznej premiera Daladiera usiłuje znaleźć „defetystów”.



# Wie wir den Tommy begrüßten

## Bei unseren „blauen Jungs“ im grauen Rock

„Verdammt nochmal, jetzt haben wir schon dreimal nach dem richtigen Weg gefragt, aber von der Batterie... und ihren Männern ist immer noch nichts zu sehen. Sollten wir uns wieder verfahren haben! Es wäre peinlich, da wir doch beim Batteriechef angemeldet sind!“ Wir beschloßen, ein viertes Mal zu fragen. Ein des Weges kommandierender Kamerad wird um Auskunft gebeten. „Zur Batterie... wo ist sie? Was sucht Ihr da noch lange im Gelände herum, hier, diesen Feldweg zur Linken hundert Schritt runter, da liegt unsere Batterie. Macht bloss die Augen auf!“ Etwas beschämt schauen wir in die angegedeutete Richtung. Tatsächlich, dort kann man deutlich die Wälle ausmachen; es stimmt schon, wenn wir auch noch kein Geschütz entdecken, so vorzüglich getarnt liegt die Batterie.

Der Batteriechef, ein freundlicher Oberleutnant aus Schwaben, empfängt uns herzlich. Er ist sichtlich erfreut, einmal Besuch zu erhalten. Voller Stolz macht er selbst den Führer und erklärt uns seine Batterie; denn alles, was hier geschaffen wurde und buchstäblich aus dem Boden gestampft werden mußte, ist so gut wie ausschließlich das Werk des Batteriechefs und seiner Männer. „Als wir eintrafen, standen hier nur vier nackte Geschütze. Aber das dauerte nicht lange. Woche für Woche wurde es komfortabler bei uns. Licht- und Wasserleitung wurden gelegt. Baracken gebaut, Brausen montiert und Wege angegeschüttet. Um die Batterie wurde ein fester Stacheldrahtzaun gezogen. Ringwälle wurden angelegt, und jetzt steht unsere Batterie als kleine Festung bereit, den Tommy zu empfangen, wenn es ihm zu gelüsten sollte, einen Ausflug nach Deutschland zu unternehmen.“ Das ist der kurze, aber stolze Bericht des Batteriechefs.

Wir kommen gerade zurecht, als „Kriegswache Achtung!“ befohlen wird. Dieses Kommando wird gegeben, wenn die Möglichkeit eines Alarms besteht. Aber auch sonst liegen die Männer der Bereitschaftswache an den Geschützen und Maschinenwaffen, im Leitstand und in den Munitionsbunkern jederzeit bereit. Zeigt sich irgendwo draussen auf See ein feindliches Flugzeug, das den Weg zur Küste sucht, so werden die im entsprechenden Sektor liegenden Batterien alarmiert. Meist aber wird der Gegner schon erledigt, bevor er überhaupt den Sperrgürtel der von uns beschriebenen Batterien erreicht.

Bei der Abwehr des Angriffs englischer Flugzeuge auf die deutsche Küste, der am 4. 9. erfolgte, waren auch die Männer der Batterie... dabei. Voller Stolz erzählen sie immer wieder davon, war es doch ihr bisher erstes und einziges Zusammentreffen mit dem Gegner. Es war ein Tag, an dem die Sonne nicht so richtig scheinen wollte, die Luft kalt blieb es. Ein Teil der Batteriebesatzung war damit beschäftigt, die Kartoffeln für das Abendbrot zu schälen, als plötzlich die Alarmglocken schrillten. Nann, der Feind! Und gerade jetzt zur Abendbrotzeit! Langes Besinnen gab es nicht! Die Messer flogen an den Boden, die Kartoffeln hinterher, beinahe wird die Pütz mit dem bereits geschälten Inhalt umgestossen — ran an die Geschütze!

Schon zeigt sich auch der Gegner. Aus den Wolken stossend, kam er im Steilflug auf die Batterie zu. Den Männern juckte es in den Fingern. Schimpfend, verdammt noch mal, will denn der Alte nicht schiessen lassen? Der aber stand ruhig in seinem Stand, fast gleichgültig, als ginge ihm die Sache gar nichts an. Aber glasklar und hart berechnet er den Kurs, die Flughöhe, die Geschwindigkeit des feindlichen Vogels. Nur noch wenige Bruchteile von Sekunden, dann wird er die Feuerlaubnis geben. Und dann brach es los! Zum ersten Male in diesem Kriege sprachen die Geschütze der Batterie... eine scharfe, aber unmissverständliche Sprache. Kurz nach 13 Uhr rollte die erste Salve aus den Rohren, und dann dröhnte Schuss auf Schuss dem Feind entgegen, bis er abdrehte, und in der Rich-

tung des Hafens verschwand... Feuerpause! Der Himmel wird nach weiteren Gegnern abgesehen, nichts wird entdeckt, noch eine Zeilang wird gewartet, dann tritt die Kriegswache wieder in ihre normale Tätigkeit. Der erste Angriff des Gegners ist abgewehrt. Abends meldet quäkend der Fernsprecher die Vernichtung von drei feindlichen Fliegern. Von wem der tödliche Schuss stammt, ist nicht genau festzustellen. Jede Batterie möchte gern die Ehre für sich in Anspruch nehmen. Wie dem auch sei, der Gegner fiel der Wachsamkeit sämtlicher deutschen Batterien an diesem Küstenstrich zum Opfer, somit gebührt die Ehre allen, die mitkämpfen durften. Gross war die Freude, handelte es sich doch vorwiegend um Reservisten, die schon den grossen Krieg 1914/18 aktiv miterlebt haben.

Grossadmiral Dr. h. c. Raeder, den Kommandanten Kapitänleutnant Prien und die Besatzung des erfolgreichen U-Bootes, das mitten in der Bucht von Scapa Flow den Schlachtschiff „Royal Oak“ torpediert hat.

Kapitänleutnant Prien meldete dem Führer die angetretene Besatzung des U-Bootes zur Stelle. Der Führer begrüßte jeden einzelnen der Offiziere und Männer der Besatzung durch Handschlag.

In einer Ansprache brachte der Führer sodann seinen und den Dank der ganzen deutschen Nation für diese Tat zum Ausdruck. Er erinnerte daran, dass die Männer, die heute vor ihm stünden, diese einzigartige Leistung auf jenem Platz vollbrachten, auf dem einst die deutsche Flotte durch eine schwache Regierung ausgeliefert wurde in der trügerischen Hoffnung, sie vielleicht zurückerhalten zu können, und auf dem dann ein deutscher Admiral diese Flotte vor der letzten Schande bewahrt und gerettet habe. Die grosse und kühne Tat der Männer, die er glücklich sei, heute persönlich begrüßen zu können, habe das ganze deutsche Volk in seinem unerschütterlichen Vertrauen auf den Sieg nur noch bestärkt.

Der Führer gab in bewegten Worten seinem und des ganzen deutschen Volkes Stolz auf die Männer der deutschen U-Bootwaffe Ausdruck. Was sie geleistet hätten, sei die stolzeste Tat, die überhaupt ein deutsches U-Bootunternehmen und vollbringen konnte. Sie habe nicht nur ganz Deutschland auf das tiefste bewegt, sondern ihr Ruhm sei in die ganze Welt hinausgegangen.

Zahlreiche Gefangene im Westen Das Oberkommando der Wehrmacht gibt bekannt:

Zwischen Mosel und Pfälzerwald gaben die französischen Truppen im Laufe des 17. Oktober weitere auf deutschen Boden liegende Geländepunkte entlang der Grenze auf, die von unseren nachstossenden Truppen besetzt wurden. Zahlreiche Gefangene sind eingebracht.

Die deutsche Luftwaffe setzte gestern ihre Operationen gegen die Kriegshäfen an der englischen Ostküste fort. In der Bucht von Scapa Flow wurde nach den bisher vorliegenden Meldungen ausser anderen Kriegsschiffen ein älteres englisches Schlachtschiff von Bomben schweren und mittleren Kalibers getroffen. Während eines Luftkampfes wurde 1 englisches Jagdflugzeug von deutschen Flugzeugen abgeschossen. Ein deutsches Kampfflugzeug wurde durch englische Flakartillerie zum Absturz gebracht.

Am 16. und 17. 10. hat der Gegner zehn Flugzeuge verloren, und zwar: Ueber deutschem Hoheitsgebiet durch Flakartillerie 5 Flugzeuge, davon 1 englisches, durch Jagdflieger je 1 französisches und 1 englisches und im Luftkampf über englischem Hoheitsgebiet 3 englische Flugzeuge.

## Deutsch-russischer Vertrag ratifiziert

PARIS UND LONDON KRITISIEREN DIE VERDUNKLUNG.

Der Präsident des Obersten Sowjets hat den Freundschafts- und Grenzvertrag in seiner letzten Sitzung ratifiziert. Desgleichen wurde auch das Zusatzabkommen über den Grenzverlauf mit der beigefügten Karte ratifiziert.

Eine englische Zeitung stellt fest, dass bisher durch die Verdunkelungsmassnahmen insgesamt 1130 Menschen im Strassenverkehr ums Leben gekommen sind. Das Blatt übt scharfe Kritik an dieser Tatsache und erklärt, dass man auf das Jahr mit 7 000 Toten rechnen müsse, wenn nicht bald Wandel geschaffen werde. Auch in Paris ist man über die Luft-

schutzmassnahmen nicht begeistert. So wurde von den Pariser Zeitungen festgestellt, dass die ausgehobenen Luftschutzgräben in den Strassen und Gärten durch den Regen der letzten Tage zu wahren Schlammkanälen geworden sind. Im Ernstfalle würde kein Mensch diese „Schutzgräben“ aufsuchen können, weil er Gefahr laufe, in dem Schlamm ums Leben zu kommen.

### Freundschaftsabkommen

#### Japan - Iran

Zwischen Japan und dem Iran ist in den letzten Tagen ein umfangreiches Freundschaftsabkommen vereinbart worden.

## Baltendeutsche kehren heim ins Reich

UMSIEDLUNGSVERHANDLUNGEN IN REVAL ABGESCHLOSSEN.

Mit dem Dampfer Scharhorn trat kürzlich die erste Gruppe von Reichsdeutschen aus Lettland in Gottenhafen ein. Im Auftrage von Gauleiter Staatssekretär Bohle wurde der Transport durch Vertreter der Auslandsorganisation der NSDAP. willkommen geheissen.

Die Zweigstelle des Rückwandereramtes der AO. in Danzig hat sorgfältigste Vorbereitungen für die Betreuung der Reichsdeutschen aus den baltischen Staaten getroffen. Die erste Unterbringung erfolgte in den Hotels von Zoppot.

Ueber die Umsiedlung der

Deutschen Volksgruppe Estlands in das Deutsche Reich haben in der Zeit in Reval Verhandlungen der von ihren Regierungen beauftragten Vertreter stattgefunden. Diese Verhandlungen wurden mit der Unterzeichnung eines Protokolls durch den Deutschen Gesandten Dr. Frohwein und den Estnischen Gesandten Markus abgeschlossen. Das Protokoll wird estnischseits ratifiziert und tritt mit der Mittellung der erfolgten Ratifikation an den Deutschen Gesandten in Reval, Dr. Frohwein, in Kraft.

## „Die stolzeste Tat...“

DER FÜHRER EHRT DIE SIEGREICHE U-BOOT-BESATZUNG.

Der Führer empfing Mittwoch Mittag in seinem Arbeitszimmer in der

Neuen Reichskanzlei im Beisein des Oberbefehlshabers der Kriegsmarine,

### BEKANNTMACHUNG

Es ist in letzter Zeit mehrfach festgestellt worden, dass

- 1) Öffentliche Lokale jeder Art und Schankstätten nicht, wie befohlen, um 21 Uhr ihren Betrieb geschlossen haben,
- 2) sich Zivilpersonen nicht deutscher Nationalität nach 21 Uhr ohne Ausweis der Kommandantur ausserhalb ihrer Wohnung aufhalten.

Ich weise nochmals nachdrücklich darauf hin, dass

- 1) alle Lokale und Schankstätten ausnahmslos ihren Betrieb um 21 Uhr zu schliessen haben,
- 2) sich Zivilpersonen nicht deutscher Nationalität nach 21 Uhr nicht mehr ohne Ausweis der Kommandantur ausserhalb ihrer Wohnung aufhalten dürfen.

Verstösse gegen diese Bestimmungen werden in Zukunft durch polizeiliche Schliessung der Lokale und durch Geld- oder Haftstrafen gesühnt werden.

Feld-Kommandantur 512  
gez. WEYLAND,  
Oberstleutnant und Kommandant.

### OBWIESZCZENIE

W ostatnim czasie często postanowiono było, że:

- 1) lokale publiczne wszelkiego rodzaju i miejsca wyszynku nie zamknięte o godzinie 21-ej według rozporządzenia,
- 2) osoby cywilne nie niemieckiej narodowości, bez legitymacyj Komendantury, przebywały po godzinie 21-ej poza obrębem swych mieszkań.

Zwracam uwagę po raz drugi, że:

- 1) wszystkie lokale i miejsca wyszynku, bez wyjątku, winny być zamknięte o godzinie 21-ej,
- 2) wszystkie osoby cywilne nie niemieckiej narodowości, bez specjalnych legitymacyj Komendantury, po godzinie 21-ej nie mogą przebywać poza obrębem swych mieszkań.

Niezastosowanie się do powyższych rozporządzeń karane będzie w przyszłości policyjnym zamknięciem lokalu oraz karą pieniężną lub więzieniem.

Feld-Kommandantur 512  
gez. WEYLAND,  
Oberstleutnant und Kommandant.

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej i dowód osobisty wydany na imię Mikolajczyk Władysław.

### Bekanntmachung

Mit sofortiger Wirkung ist der Strassenhandel nur noch denjenigen Personen gestattet, die den dafür vorgeschriebenen Gewerbebeschein besitzen. Anträge auf Neuausstellung können vorerst nicht entgegengenommen werden.

Wer dieser Anordnung zuwiderhandelt, wird verhaftet.  
Tschentschou, den. 19. Oktober 1939.  
Der Oberbürgermeister  
als Ortspolizeibehörde.

### Obwieszczenie

Z natychmiastową mocą obowiązującą zwołam na handel uliczny tylko tym osobom, które posiadają zezwolenie na wykonywanie handlu — Nowe podania o udzielanie zezwoleń obecnie nie będą przyjmowane. Kto nie zastosuje się do powyższego zarządzenia, zostanie aresztowany.  
Czestochowa, dnia 19 października 1939.  
Nadburmistrz  
Jako miejscowa władza policyjna.

### Bekanntmachung

Die Inhaber oder Leiter aller Bibliotheken in den öffentlichen und privaten Schulen, bei Behörden, in den Fabriken, bei Vereinen und Organisationen, sowie aller öffentlichen und privaten Büchereien werden aufgefordert, sich am Montag, dem 23. Oktober 1939, zu Zimmer 8 des Rathauses, zu melden.

Wer die Meldung unterlässt, wird bestraft.  
Tschentschou, den. 19. Oktober 1939.  
Der Oberbürgermeister.

### Obwieszczenie

Właściciele oraz kierownicy wszystkich bibliotek w publicznych i prywatnych szkołach, w urzędach, fabrykach, stowarzyszeniach i organizacjach również właściciele publicznych i prywatnych księgozbiorów obowiązani są zameldować się w dniu 23 października 1939 r. w Magistracie pokój Nr. 8. Kto nie dopełni obowiązku zameldowania, zostanie ukarany.  
Czestochowa, d. 19 października 1939.  
Nadburmistrz

